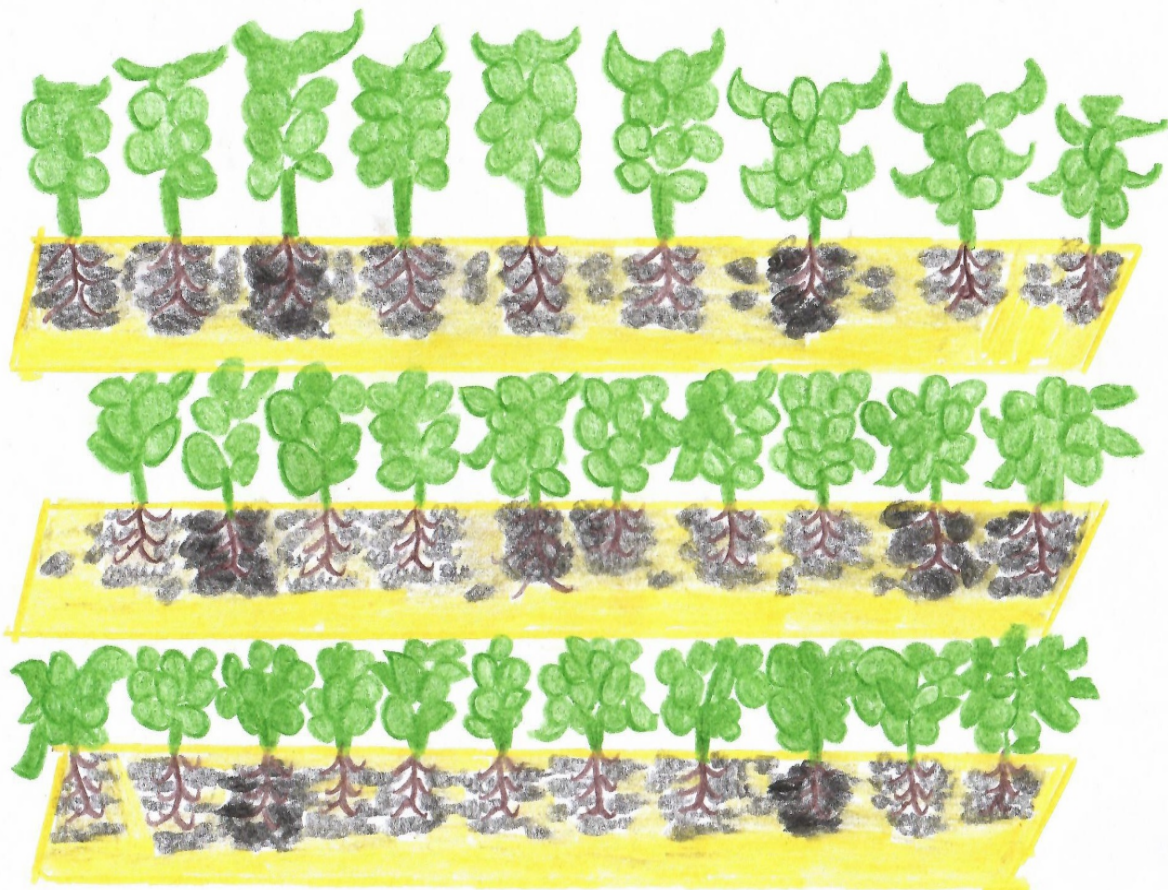


Poemat o samoużyźniających się krzewach

Patryk Daniel Garkowski



Poemat o samoużyźniających się krzewach

**Patryk Daniel
Garkowski**

Patryk Daniel Garkowski: Poemat o samoużyźniających się krzewach

ISBN: 978-83-67117-58-6

Data wydania: 1 kwietnia 2017 roku

Wydanie I

Wydawca: Patryk Daniel Garkowski

Okładka: Patryk Daniel Garkowski

Patryk Daniel Garkowski:
Poemat o samoużyźniających się krzewach

Poemat o samoużyźniających się krzewach

Człapią po stepie
Chitynowe chrabąszcze.
Jakże by były
Cudownie chrupiące!

Gleba z dniem każdym
Jest coraz czarniejsza,
Gdyż ją nasycam,
Gdyż ją ulepszam.

- Ja także stan gleby wciąż doskonałą!
- Ja również, ja również, mój drogi bracie!
- I ja oddaję do gleby frakcje!
- I ja wyrzucam pakunki zgrabne!

Wszyscy jesteśmy dla stepu ważni,
Jednak jesteśmy konkurentami!
Ta konkurencja wewnątrzgatunkowa
To nie jest wcale mała drobnostka.

My, krzewy samoużyźniające,
Nawozy do gleby ustawicznie dające,
Nawzajem się podle krzywdzimy,
Tworzymy zazdrosne gąszcze.

Patryk Daniel Garkowski:
Poemat o samoużyźniających się krzewach

To jest materia stanowczo mroczna,
Ale dla roślin jest ona typowa.
Walczymy o dostęp do soli i wody,
Ze sobą stajemy w niegodne zawody...

Jesteśmy genów zakładnikami,
Lecz można temu cośkolwiek zaradzić.
Możemy: zmieniać stałe zwyczaje,
Pożerać owady brzydkie i ładne.

Możemy: zmieniać fragmenty świata,
Ubogie dziury wydajnie łątać,
Lecz by pustynia stała się rajska,
To wszak należy mieć za co działać...

Razem rzucajmy, z rozpędem, codziennie,
Ładunki próchniczne, czarniutkie jak węgiel!
Gleba się robi coraz czarniejsza,
Kąpie się w pysznych, chemicznych kompleksach.

Dla wspólnej sprawy tak będzie najlepiej;
Wzmacniamy co dzień kochaną glebę.
Każda z tej gleby skorzysta roślina,
Żadna nie będzie nam podle ubliżać.

Bez kompletnego wątpienia
To nie jest już ziemia mizerna,
Gdyż nasz gatunek tę glebę ulepsza.
Gleba się robi w sole strojniejsza.

Patryk Daniel Garkowski:
Poemat o samoużyźniających się krzewach

Niech tutaj szybko owad przybędzie,
W kompleks obrócę go bardzo chętnie.
W kompleks pierwiastków,
Odżywczy nawóz.
Rosnę dziś w czerni,
A rosnę na piasku...

Kiedyś wzrastałem na nagim piasku.
Niezmiernie lichy był ze mnie krzewik.
Nad wyraz mały, ledwie żyjący,
I nagle się zrodził potężny drapieżnik!

Ze smakiem zacząłem pochtaniać owady,
Topiłem w soku tych włamywaczy,
W soku trawiennym - lepkim, klejącym,
Cudnie topiły się ich wnętrzności...

Mój soczek trawienny przepięknie pachnie,
Niszczy ofiarę fenomenalnie.
Obficie owada tym sokiem spryskuję,
W objęcia śmierci ten owad dryfuje...

- Ja także się stałem drapieżnikiem!
- Ja również, ja również, mój bracie!
- Wybaczcie, bracia kochani, wtrącenie,
Ja także przyjąłem te nowe zwyczaje!

Patryk Daniel Garkowski:
Poemat o samoużyźniających się krzewach

Musimy przeżyć, się rozprzestrzeniać.
Świat nie jest żadnym kojącym balsamem.
Trzeba na tej planecie przetrwać,
Choćby i czyniąc bezprawie!

Nie było niegdyś dobrych gleb
Na ów stepowym obszarze.
Pomniejszało to ogromnie
Życiowe nasze szanse.

Ale obecnie gleba jest lepsza,
Lepsza jest ona zdecydowanie.
Ciągłe dłubiemy w jej fundamentach,
A nasz wysiłek nie idzie na marne.

Nasze korzenie w głąb stepu sięgają,
Stamtąd zaś dobre substancje wchłaniają.
Siorbią i siorbią,
Siorbią organy.
Jak ostre noże
Się przebijamy.

Razem rzucajmy, z rozpędem, codziennie,
Ładunki próchniczne, czarniutkie jak węgiel!
Gleba się robi coraz czarniejsza,
Kąpie się w pysznych, chemicznych kompleksach.

Patryk Daniel Garkowski:
Poemat o samoużyźniających się krzewach

Dla wspólnej sprawy tak będzie najlepiej;
Wzmacniamy co dzień kochaną glebę.
Kaźda z tej gleby skorzysta roślina.
Żadna nie będzie nam podle ubliżać.

Rzucajmy ładunki niczym talerze,
Żyzność glebową zwiększajmy codziennie.
Wzruszy się nawet serce kamienne,
Widząc w nas taką rolniczą cechę.

Cechę rolniczą, cechę korzystną,
Dla głupich ludzi przeatrakcyjną.
Glebę mizerną, glebę piaszczystą
Lepszą czynimy, ładunki sypiąc.

Żyzne i piramidalne generują się okręgi,
Aż obcym roślinom opadają szczęki.
Z wrażenia kłaniają się trawy stepowe,
Widząc nawozy wciąż się sypiące.

Kłaniają się także przeróżne zioła.
Nasza potęga te łądy przygniotła.
Nami kraina obficie zarosła.
Nasza obecność tu dopomogła.

Możemy: zmieniać fragmenty świata,
Ubogie dziury wydajnie łątać,
Lecz by pustynia stała się rajska,
To wszak należy mieć za co działać...

Patryk Daniel Garkowski:
Poemat o samoużyźniających się krzewach

Zadania do utworu

Zadanie 1. Zaznacz, jaki tytuł posiada utwór autorstwa Patryka Daniela Garkowskiego. (0-1 p.)

- a) „Poemat o samoczynnie użyźniających się krzewinkach”.
- b) „Ballada o samoużyźniających się krzewach”.
- c) „Poemat o samoużyźniających się krzewach”.
- d) „Ballada o automatycznie użyźniających się drzewach”.

Zadanie 2. Tytuł analizowanego utworu informuje czytelnika: (0-2 p.)

- a) o miejscu oznajmiania lirycznego wyznania - są to jakieś, bliżej nieokreślone, stępy.
- b) o wierszowanej budowie tekstu dalszego - tekstu następującego po tytule.
- c) o tym, że ukazane w utworze epickim rośliny potrzebują koniecznej opieki ogrodniczej ze strony ludzi, ażeby przetrwać i prawidłowo funkcjonować w zielonej przestrzeni.
- d) o występowaniu bohatera zbiorowego - mianowicie krzewów konkretnego gatunku, zatem samoużyźniających, odbiorca rozumie co więcej, po zapoznaniu się z tytułem, iż w dziele będą występowały jakieś środki poetyckiego wyrazu oraz doznania, stwierdzenia lirycznego podmiotu.

Zadanie 3. Odpowiedz, co albo kto stanowi w utworze podmiot liryczny. Oprócz tego podaj trzy wybrane przez siebie cechy tego lirycznego podmiotu. Jaka zatem ta postać jest? Czym albo kim się okazuje? (0-4 p.)

Podmiot liryczny w utworze to:

cecha podmiotu lirycznego nr 1	
cecha podmiotu lirycznego nr 2	
cecha podmiotu lirycznego nr 3	

Patryk Daniel Garkowski:
Poemat o samoużyźniających się krzewach

Zadanie 4. Jakie zwierzęta poruszają się w obrębie stepu? (0-1 p.)

- a) Pasożyty wewnętrzne roślin.
- b) Pszczoły oraz osy.
- c) Kolibry, a także motylce.
- d) Chrabąszcze.

Zadanie 5. Według podmiotu lirycznego stworzenia człapiące po stepie stanowią: (0-1 p.)

- a) trujące.
- b) orzeźwiające.
- c) chrupiące.
- d) niepełnowartościowe.

Zadanie 6. Wyjaśnij, dlaczego, dzięki czemu gleba przedstawionej w tekście krainy przybiera coraz bardziej czarny kolor? Z czego to wynika? (0-1 p.)

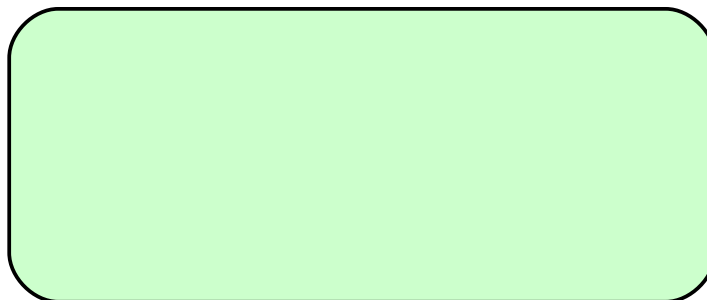
.....

.....

.....

.....

Zadanie 7. Odnajdź w tekście jedną anaforę i przytocz ją poniżej - w bloczku. Podaj również funkcję/funkcje tego zastosowanego środka artystycznego wyrazu. (0-2 p.)



.....

.....

.....

.....

Zadanie 8. Podczas wyznania podmiotu lirycznego: (0-1 p.)

- a) czterokrotnie wtrącają się pozostałe gadające krzewy samoużyźniające.
- b) występują dwa razy partie wtrąceniowe innych mówiących krzewów samoużyźniających.
- c) nie wtrącają się w słowo, podmiotu lirycznego, żadne odrębne od głównego bohatera postacie.
- d) jednokrotnie czynią wtrącenie pozostałe umiejące mówić samoużyźniające rośliny okrytonasienne.

Patryk Daniel Garkowski:
Poemat o samoużyźniających się krzewach

Zadanie 9. Oddawane do gleby *frakcje* oznaczają tutaj: (0-1 p.)

- a) toksyczne produkty rozkładu tłuszczowców.
- b) spaliny.
- c) pary toksycznego dwutlenku węgla i amoniaku.
- d) różne dobre związki chemiczne, mineralne sole.

Zadanie 10. Wyraz: *frakcje* - w tekście obecny - stanowi egzemplifikację (zatem przykład) środka stylistycznego zwanego zamiennią. Twór ten może wzbudzać u czytelnika skojarzenia: (0-1 p.)

- a) astronomiczne.
- b) matematyczne i historyczne.
- c) nienaukowe.
- d) chemiczne, geograficzne albo technologiczne.

Zadanie 11. O jakim rodzaju konkurencji (konkurencja to jest ujemne oddziaływanie ekologiczne) zostało w utworze oznajmione? (0-1 p.)

- a) W tekście jest mowa o konkurencji *paszytniczej*.
- b) W dziele pada nazwa konkurencji *destruentowej*.
- c) W sielance owiej zostało przytoczone pojęcie konkurencji *międzygatunkowej*.
- d) W utworze pada nazwa konkurencji *wewnątrzgatunkowej*.

Zadanie 12. Podmiot liryczny mniema, iż konkurencja pomiędzy krzewami samoużyźniającymi jest: (0-1 p.)

- a) czymś poważnym.
- b) czymś błahym.
- c) problemem delikatnym, jak również forsującym nerwy.
- d) materią niezwykle łatwo i bez przeszkód możliwą do wyeliminowania.

Zadanie 13. W jaki sposób przejawia się konkurencja pomiędzy krzewami, potrafiącymi użyźnić otoczenie najbliższe? Podaj jeden przykład tego negatywnego, szkodliwego oddziaływania. (0-1 p.)

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 14. Dlaczego ukazany w dziele nadzwyczajny gatunek roślinny stanowi ważny oraz potrzebny dla fikcyjnego stepu? Sformułuj krótką, aczkolwiek wyczerpującą odpowiedź. (0-1 p.)

.....

.....

.....

.....

.....

Patryk Daniel Garkowski:
Poemat o samoużyźniających się krzewach

Zadanie 15. Czego zakładniczkami są, według podmiotu lirycznego, rośliny zobrazowane w dziele Patryka Daniela Garkowskiego? (0-1 p.)

- a) Są one zakładniczkami słońca.
- b) Pozostają one zakładniczkami chmur oraz ogólnie rozumianego żywiołu wody.
- c) Są one zakładniczkami owadów zapylających.
- d) Okazują się zakładniczkami swoich własnych genów.

Zadanie 16. Czy krzewy samoużyźniające od początku swego istnienia żywiły się drobnymi zwierzętami, czy może dopiero po pewnym czasie swej egzystencji zmodyfikowały własne żywieniowe zwyczaje? Uzasadnij odpowiedź, odwołując się do poematu Patryka Daniela Garkowskiego. Na poparcie swojego stanowiska możesz przywołać odpowiedni cytat. (0-2 p.)

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 17. Pożywianie się przez krzewy samoużyźniające stawonogami stanowiło: (0-1 p.)

- a) uzupełnienie dla ustawicznie przeprowadzanej przez te organizmy mlekowej fermentacji.
- b) jedyny rodzaj odżywiania się w przypadku tego botanicznego gatunku.
- c) dodatek dla roślinożerności.
- d) uzupełnienie fotosyntezy.

Zadanie 18. Przykładem metafory - przenośni okaże się konstrukcja językowa: (0-1 p.)

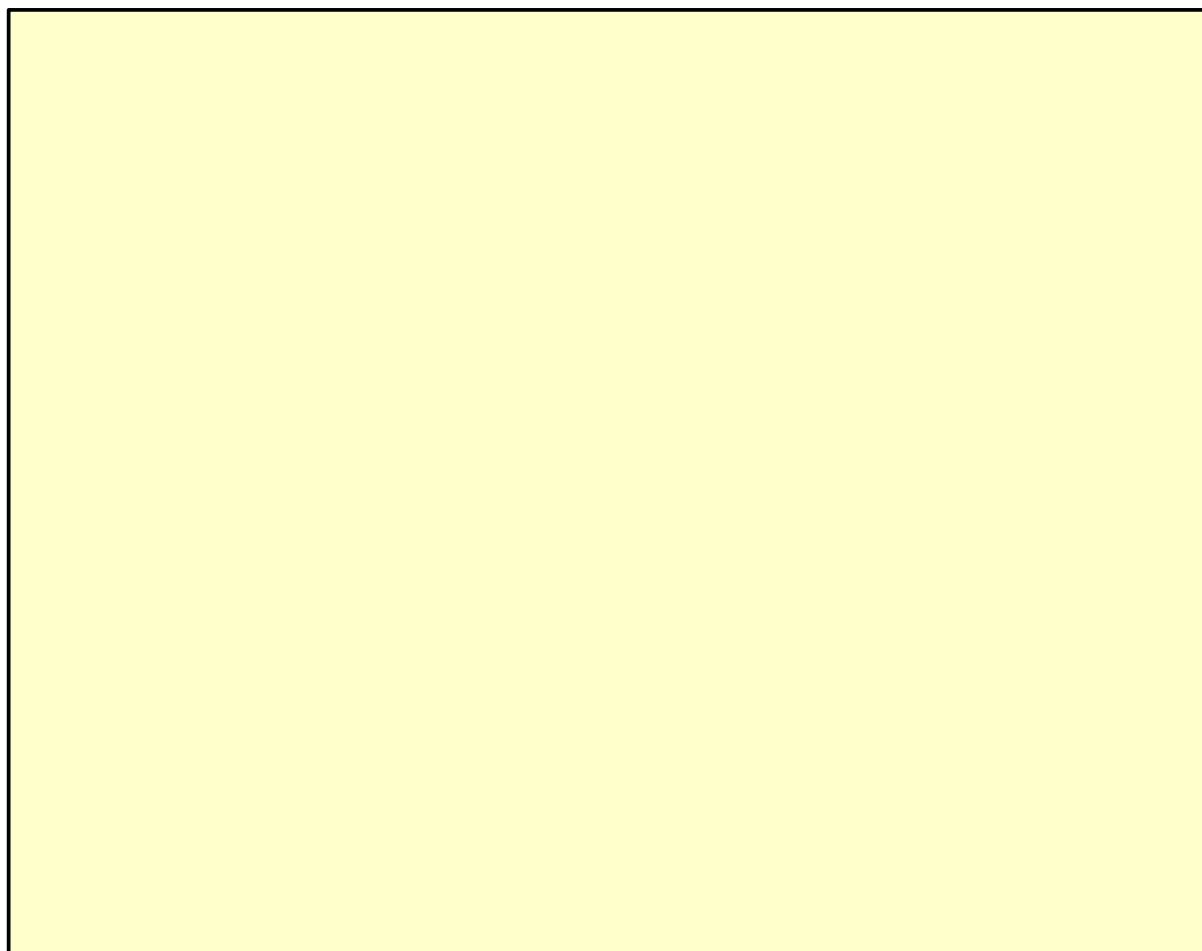
- a) *coraz czarniejsza.*
- b) *cudownie chrupiące.*
- c) *zazdrosne gąszcze.*
- d) *cośkolwiek zaradzić.*

Zadanie 19. Wypowiedzi krzewów samoużyźniających, innych niż roślinny podmiot liryczny, łączą się z: (0-2 p.)

- a) obecnością pytańników - znaków zapytania oraz wykrzykników wyrażających zezłoszczenie.
- b) generowaniem hiperbol - wyolbrzymień oraz antytez, zatem przeciwstawień.
- c) obecnością myślników oraz korespondują ze zmianą wyglądu czcionki (chodzi tutaj o to, że słowa pozostałych uosobionych krzewów są ujęte sygnalizującą kursywą).
- d) zabiegiem uosobienia - z personifikacją.

Patryk Daniel Garkowski:
Poemat o samoużyźniających się krzewach

Zadanie 20. Wyobraź sobie, że przewodzisz pierwszej dla poematowego stepu ekspedycji geograficznej. Zredaguj zawiadomienie, które skierujesz do mieszkańców obszaru odwiedzin. W owym piśmie użytkowym poinformuj o zbliżającym się wydarzeniu, krótko napisz, na czym będzie zbliżająca się ekspedycja polegała. Pamiętaj, że zawiadomienie posiada określone elementy i strukturę kompozycyjną, czego należy przestrzegać ściśle. W zadaniu będzie oceniana poprawność językowa, w tym gramatyczna oraz interpunkcyjna. (0-8 p.)



Zadanie 21. Policz i zapisz, ile strof ma poemat Patryka Daniela Garkowskiego. (0-1 p.)

.....

Patryk Daniel Garkowski:
Poemat o samoużyźniających się krzewach

Zadanie 22. Kiedy przeanalizuje się dwa wersy poematu:

*Razem rzucajmy, z rozpędem, codziennie,
Ładunki próchniczne, czarniutkie jak węgiel!*
do wniosku dojść można, iż: (0-2 p.)

- w wierszu nie poruszono zupełnie motywu prędkości, dynamiki.
- w utworze występują wewnętrzni adresaci wypowiedzi - reszta samoużyźniających się krzewów, w przytoczonych dwóch wersach stanowczo widać, że to do swoich pobratymców krzewnych zwraca się liryczny podmiot; adresaci wypowiedzi lirycznej są zatem zakorzenieni w świecie przedstawionym wyraźnie.
- obrazek liryczny zawiera w sobie ciężkie wulgaryzmy oraz brutalizmy.
- dzieło posiada elementy właściwe dla liryki apelu, apelem jest tutaj wezwanie pozostałych samoużyźniających się krzewów do codziennego, pełnego rozpędu wyrzucania próchnicznych ładunków o czarnym kolorze.

Zadanie 23. Przeczytaj jeden z wersów poematu, a następnie odpowiedz na postawione pytanie.

Lecz można temu cośkolwiek zaradzić.

Podkreślony wyraz będziemy uznawać za: (0-1 p.)

- liczebnik porządkowy.
- spójnik.
- orzeczenie.
- zaimek zwrotny.

Zadanie 24. Zapoznaj się z poniższym fragmentem tekstu, po czym ustal prawdziwość obecnych stwierdzeń poprzez zaznaczenie prawd bądź fałszów. (0-3 p.)

Możemy: zmieniać stałe zwyczaje,

Pożerać owady brzydkie i ładne.

- Dwukropek zestawiony z czasownikiem (czasownikiem w czasie teraźniejszym i w liczbie mnogiej) sugeruje nastąpienie jakiegoś wyliczania - w tym przypadku dwukropek sygnalizuje, że zaraz będzie mowa o więcej niż tylko jednej czynności roślinnej. prawda/fałsz
- Przymiotniki: *brzydkie, ładne* stoją w opozycji do siebie - są te części mowy antonimami, stanowią one prostą antytezę, czyli przeciwstawienie, ale już nie tworzą paradoksu, będącego bardziej złożoną stylistyczną strukturą. prawda/fałsz
- Dające nadzieję i otuchę przytoczone wyżej słowa oznajmia podmiot liryczny, ażeby przypomnieć swoim roślinnym braciom przeszłość oraz że można przecież próbować pokonywać nieubłagane okowy genetyki. prawda/fałsz

Patryk Daniel Garkowski:
Poemat o samoużyźniających się krzewach

Zadanie 25. Wymień trzy porównania obecne w poemacie Patryka D. Garkowskiego, a następnie podaj funkcje owych wdrożonych stylistycznych środków, potęgujących piękno utworu. (0-6 p.)

Porównanie	Funkcja/funkcje danego porównania

Zadanie 26. Samoużyźniające się krzewy, w poemacie przedstawione, potrafią w wydajny sposób pozyskiwać składniki odżywcze - dzięki rozpuszczaniu ciał drobnych zwierząt. W istocie u występujących w świecie rzeczywistym różnorodnych roślin okrytonasiennych występują tak zwane modyfikacje liści - są to wytwory anatomiczne powstałe na drodze bardzo długo trwającej ewolucji. Zaznacz więc, jakiego rodzaju liście mogłyby najpewniej występować u bohatera zbiorowego poematu Patryka D. Garkowskiego, w tym i u lirycznego podmiotu. Zważ, że adekwatne zmodyfikowane typy liściowe umożliwiałyby pozyskiwanie zwierzęcego pokarmu - ofiar, podczas gdy zwyczajne, typowe liście u flory okrytonasiennej takiej funkcji nie posiadają. A więc, najprawdopodobniej, u krzewów przedstawionych w poemacie opisowo-refleksyjnym mogłyby rzucać się w oczy struktury: (0-1 p.)

- a) liście spichrzowe.
- b) wąsy czepne i liściaki.
- c) ciernie.
- d) liście pułapkowe.

Zadanie 27. Podmiot liryczny nazywa owady stepowe *włamywaczami*, przez co komunikuje: (0-1 p.)

- a) statyczność, bezruch tych niedużych stworzonek.
- b) że ciągle owe owady ogołacają niehumanoidalnego bohatera mówiącego ze składników odżywczych.
- c) mobilność, ruchliwość rzeczonych bezkręgowców.
- d) brak poczucia humoru oraz brak energii u osiągającej niebotyczne rozmiary, rachitycznej rośliny.

Patryk Daniel Garkowski:
Poemat o samoużyźniających się krzewach

Zadanie 28. Co oznacza podkreślone wyrażenie, obecne we fragmencie lirycznego wyznania:
Ze smakiem zacząłem pochłaniać owady? (0-1 p.)

- a) Podmiotowi lirycznemu smakował nowy rodzaj pokarmu.
- b) Stępiony zmysł smaku podmiotu lirycznego nie mógł sobie wcale poradzić z owadzim pokarmem, bardzo ciężkostrawnym.
- c) Postaci, która wyrzekła te słowa, wcale, ani trochę nie smakowały owady, one nie były dla postaci absolutnie apetyczne.
- d) Inteligentna roślina, będąca bohaterką nieludzką, wykształciła mięśniowy organ język, taki sam, identyczny jak u każdego człowieka, na dobitkę niebywale zasmakowały tej reprezentantce flory pożywne fruwające owady.

Zadanie 29. Jakie właściwości ma sok trawienny, wydzielany przez liryczny podmiot? (0-1 p.)

- a) Jest najbardziej żrącą substancją w przedstawionym świecie.
- b) Jest tylko delikatnie kwaskowaty.
- c) Jest on lepki i klejący, a przy tym cudownie on pachnie.
- d) Posiada smak mięsny - umami, jest spoisty, obfity oraz strużkowaty.

Zadanie 30. Zdanie oznajmujące: *Cudnie topiły się ich wnętrzości... stanowi pierwiastek nastrojowy:* (0-1 p.)

- a) komiczny.
- b) makabryczny.
- c) sielski.
- d) patetyczny.

Zadanie 31. Jak, według lirycznego podmiotu, sok trawienny neutralizuje, niszczy swoją ofiarę? (0-1 p.)

- a) *Akuratnie.*
- b) *Klawo.*
- c) *Fenomenalnie.*
- d) *Niezbilansowanie i za szybko.*

Zadanie 32. Pojawiające się we wtrąceniach określenia: *mój bracie czy bracia kochani:* (0-2 p.)

- a) świadczą o szacunku wzajemnym; samoużyźniające się krzewy szanują podmiot liryczny, ale też same siebie nawzajem obdarzają uprzejmym szacunkiem.
- b) sygnalizują brak jakiegokolwiek zazdrości żywionej przez krzewy samoczynnie się użyźniające względem podmiotu lirycznego - przodownika pracy rolniczej; to właśnie podmiot liryczny wysuwa się na pierwszy plan kosztem pozostałych cudownych, dziwadełkowatych krzewów.
- c) sugerują zajście zabiegu uosobienia - personifikacji - rośliny w świecie rzeczywistym przecież nie mówią jak ludzie, ponadto nie rozumieją chociażby skomplikowanych relacji braterskich, które to relacje wśród przedstawicieli ludzkiego gatunku - *Homo sapiens* mogą występować bezsprzecznie.
- d) komunikują nieuprzejmość, brak wychowania, indagowanie oraz pozbawienie taktu osobistego.

Patryk Daniel Garkowski:
Poemat o samoużyźniających się krzewach

Zadanie 33. Ustal, co oznacza następujące stwierdzenie lirycznego podmiotu:

Świat nie jest żadnym kojącym balsamem? (0-1 p.)

- a) Życie w świecie przedstawionym charakteryzuje się bezgraniczną szczęśliwością wszystkich jego mieszkańców; zatem jest to swoista utopia.
- b) Chociaż na stepie rosną rozmaite lecznicze zioła i emitujące soki, słuzy trawy, to i tak samoużyźniające się krzewy nie potrafią czynić z tych leczniczych substancji dobrego użytku.
- c) Życie na świecie jest trudne, a otaczająca krzewy przestrzeń nie stanowi raj, zła pozbawionego.
- d) Pomimo sielankowości życia w roztkanej krainie stepu zdobywanie pożywienia zwierzęcego przychodzi bohaterom, aktywnym krzewom z trudem bezbrzeżnym.

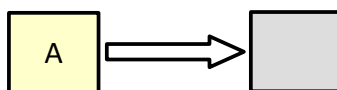
Zadanie 34. Określenie: *kochana gleba* obrazuje: (0-1 p.)

- a) ironię odczuwaną przez narratora.
- b) zniechęcenie podmiotu lirycznego względem piaszczystości niegościnniej ziemi.
- c) pozytywne uczucia żywione przez podmiot liryczny odnośnie gleby - powłoki ważnej przecież dla niejednej rośliny.
- d) zazdrość przejawianą przez podmiot liryczny w stosunku do wspaniałości czarnej gleby.

Zadanie 35. Określenie: *bez kompletnego wątpienia* stanowi artystyczną i zaskakującą grę słów, jeśli skojarzy się z tym tworem językowym wyrazy dopasowane, pasujące, w poemacie obecne: (0-1 p.)

- a) *nagi piasek*.
- b) *kompleks pierwiastków*.
- c) *siorbią organy*.
- d) *piramidalne generują się okręgi*.

Zadanie 36. Ziemia stepowa najpierw była piaszczysta, stanowiła *nagi piasek* (kwadrat A), a to nie było zupełnie dobre dla podmiotu lirycznego. Ustal, co było potem, poprzez wpisanie odpowiedniej litery w kwadracik. Aby jednak móc to uczynić, zapoznaj się z krótką legendą. (0-1 p.)



- A - ziemia stepu była piaszczysta, stanowiła *nagi piasek*, nie obfitowała w sole mineralne
- B - gleba stepowa przekształciła się w czarnoziemy polodowcowe oraz w mady rzeczne
- C - gleba stepowa stała się bardziej czarna i zaczęła posiadać większą ilość soli mineralnych
- D - gleba krainy doznała zubożenia, wypłukane z niej zostały resztki obecnych tam mineralnych soli

Patryk Daniel Garkowski:
Poemat o samoużyźniających się krzewach

Zadanie 37. Przeczytaj fragment utworu lirycznego Patryka Daniela Garkowskiego, a następnie zaznacz prawdę bądź fałsz przy każdym z ulokowanych tu stwierdzeń.

***Każda z tej gleby skorzysta roślina,
Żadna nie będzie nam podle ubliżać.*** (0-6 p.)

1) Odmieniony wyraz *roślina* stanowi zgrubienie, mające ukazać fakt przegęszczenia populacji tytułowych krzewów, na stepie, ale też fakt zbyt wielkiej ilości wszelakich mieszkańców roślinnych, gdy chodzi o przestrzeń stepu. prawda/fałsz

2) Przytoczony fragment poematu sugeruje, że inne gatunki roślin tak samo potrafią mówić i odczuwać jak ludzie, a samoużyźniające się krzewy nie są żadnym tutaj wyjątkiem, wyjątkiem od reguły. prawda/fałsz

3) Z przytoczonego fragmentu wynika, iż nienależące do tego samego gatunku co podmiot liryczny rośliny mogły w przeszłości czy niedawno jakoś dokuczać, ubliżać samoużyźniającym się krzewom. Takie zaś przypuszczenie byłoby całkowicie zgodne z logiką przedstawionego świata, gdzie żyją przecież mówiące rośliny, byłoby w pełni zgodne z jego konstrukcją, wymyślonymi prawidłami - rośliny tutaj niczym człowiek komunikują się słownie, mogą też odczuwać emocjonalne stany - jak człowiek. prawda/fałsz

4) Zauważony przysłówek *podle* odnosi się do wyrazu *ubliżać*, potrafi zwiększyć moc, siłę tegoż czasownika. prawda/fałsz

5) Z coraz lepszej jakościowo gleby, obecnej w przedstawionym świecie, mogą korzystać wyłącznie, jedynie samoużyźniające się krzewy. prawda/fałsz

6) Dzięki działalności rolniczej tytułowych krzewów, które otoczenie najbliższe umieją wzbogacać solami mineralnymi, blokuje się, wstrzymuje zupełnie proces ekologicznej sukcesji. prawda/fałsz

Zadanie 38. Podmiot liryczny wyraża subiektywną, radykalną opinię:

***Trzeba na tej planecie przetrwać,
Choćby i czyniąc bezprawie.***

Zastanów się teraz, jakie mogą panować normy - zwyczajowe, obyczajowe, moralno-etyczne, różne, w świecie roślin wymyślonego stepu, zamieszkałego przez samoużyźniające się krzewy. Proszę podać trzy takie normy, oparte na życzliwym współistnieniu i poszanowaniu elementów przyrodniczych. (0-3 p.)

przykładowa norma pierwsza	
przykładowa norma druga	
przykładowa norma trzecia	

Patryk Daniel Garkowski:
Poemat o samoużyźniających się krzewach

Zadanie 39. Napisz, co albo kto mógłby/mogłoby egzekwować przestrzeganie obowiązujących norm przez samoużyźniające się krzewy, żyjące w stepowej krainie. Co mógłbyś/mogłabyś oznajmić na temat możliwego podmiotu kontrolującego czy też kontrolnych podmiotów? Wytłumacz, w jaki sposób możliwa kontrola zachowań roślin mogłaby się przejawiać? Podaj dwa takie realne sposoby egzekwowania norm. (0-3 p.)

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 40. Wyobraź sobie, że tworzysz znakomity przewodnik roślinny dotyczący stepowej krainy. Masz za zadanie sporządzić naukową notatkę do hasła: *samoużyźniający się krzew*. Zredaguj właściwą atlasową wypowiedź. Pamiętaj, żeby uwzględnić charakterystyczną cechę wskazanych krzewów, dzięki to której mówiące rośliny zaskarbiły sobie tak wielki szacunek u innych gatunków stepowych, takich jak trawy. W notatce muszą znaleźć się przydatne wskazówki, dzięki którym będzie można rozpoznać każdy samoużyźniający się krzew. Możesz dodatkowo stworzyć pomocniczy rysunek tegoż niesamowitego gatunku botanicznego. (0-6 p.)



Patryk Daniel Garkowski:
Poemat o samoużyźniających się krzewach

Zadanie 41. Czy gdybyś był/była inteligentną rośliną z zobrazonego w dziele stepu, zamiast człowiekiem, przyznałbyś/przyznałabyś rację opinii, że należy przetrwać na planecie, nawet jeżeli trzeba by przy tym postępować niegodnie i naruszać elementarne normy, obowiązujące daną społeczność? Uzasadnij swój pogląd co najmniej dwoma argumentami racjonalnymi lub emocjonalnymi. (0-3 p.)

.....
.....
.....
.....
.....
.....

Zadanie 42. Dlaczego szanse życiowe, jeżeli chodzi o wcześniejszą egzystencję podmiotu lirycznego, były niegdyś znacznie zmniejszone? (0-1 p.)

- a) Dawniej krainę nawiedzały rozliczne plagi szkodników, zaś wśród nich dominowała atakująca biedne krzewy tytułowe, w tym więc i podmiot liryczny, nienasycona, wiecznie głodna szarańcza, nie było przed nią uciezki, korzenie krzewów trzymały się ziemi mocno, flora uciec nie mogła.
- b) Kiedyś bezbronne liście samoużyźniających się krzewów kompletnie były zjadane przez żarłoczne larwy pewnych motyli, a motyle te są nieznane z nazwy, nie podano w poemacie, co to za motyle.
- c) Dawniej w krainie stepowej nie było dobrych gleb, ziemia okazywała się po prostu *nagim*, nieobfitującym w sole mineralne piaskiem.
- d) Dawno temu liście u samoużyźniających się krzewów wyewoluowały ekspresowo w ciernie, a choć dzięki temu rośliny, zaadaptowane do nowych warunków, były stosunkowo bezpieczne, zabezpieczone przed atakami roślinożerców, to liście zatraciły swą ważną dla przetrwania funkcję - oto bowiem ciernie - zmodyfikowane liście - nie mogły już przeprowadzać fotosyntezy, z kolei łodygi krzewów samoużyźniających się nie umiały wytwarzać produktów odżywczych i nie wiedziały, jak uskutecznić tak ważny, niezbędny dla roślin proces organiczny.

Zadanie 43. W utworze zostaje podana pewna konkretna funkcja korzeni, gdy chodzi o samoużyźniające się krzewy. Przytocz cytat, który odpowie na pytanie, co takiego robią korzenie w przypadku tak niesamowitego, potencjalnie przydatnego rolniczo gatunku. (0-1 p.)

.....
.....
.....
.....

Zadanie 44. Podmiot liryczny postrzega ludzi za: (0-1 p.)

- a) mądrych.
- b) mało zachłannych.
- c) agresywnych.
- d) głupich.

Patryk Daniel Garkowski:
Poemat o samoużyźniających się krzewach

Zadanie 45. Czy, twoim zdaniem, polepszanie gleby przez samoużyźniające się krzewy, poprzez nasycanie powłoki dobrymi, pozytywnymi związkami chemicznymi, mineralnymi solami stanowi, jak to określa roślinny podmiot liryczny - *wspólną sprawę*? Jak Ty rozumiesz te słowa? Dla jakiej grupy poprawa warunków glebowych mogłaby być tą *wspólną sprawą*? A może jest to *wspólna sprawa* dla wszystkich mieszkańców stepu? Swoje zdanie postaraj się dobrze, trafnie uzasadnić. (0-2 p.)

.....
.....
.....
.....
.....
.....

Zadanie 46. Czym albo kim może być *serce kamienne*, o którym rzecze podmiot liryczny? Jaką postać ów określenie symbolizuje? (0-1 p.)

.....
.....
.....

Zadanie 47. Dlaczego cecha użyźnialności, którą posiadają wszystkie przedstawione w poemacie opisowo-refleksyjnym tytułowe krzewy, stanowi *cechę korzystną* oraz *cechę rolniczą*? (0-1 p.)

.....
.....
.....
.....

Zadanie 48. Dzięki wypowiedziom, od siebie odseparowanym:

Żyzne i piramidalne generują się okręgi,

Rzucajmy ładunki niczym talerze,

obraz poetycki uszczegóławia się oraz doskonalą, ponieważ: (0-1 p.)

- a) zostaje wprowadzona infantylizacja - udziennienie.
- b) czytający człowiek może lepiej sobie wyobrazić formy przestrzenne ładunków nawozowych, bardziej rozumie czytelnik, jak te pakunki mogą się prezentować.
- c) dostrzec może czytelnik zjawisko spowolnionego upływu czasu podczas przebiegu lirycznego wyznania.
- d) poszczególne elementy komunikatowe pozostają ze sobą w alogicznej sprzeczności, co zresztą stanowi celowy zabieg artystyczny i kompozycyjny.

Patryk Daniel Garkowski:

Poemat o samoużyźniających się krzewach

Zadanie 49. Czemu, według postaci wypowiadającej się w utworze (podmiotu literackiego), inne gatunki roślinne, takie jak trawy stepowe, kłaniają się krzewom tytułowemu? (0-1 p.)

- a) Ponieważ samoużyźniające się krzewy ulepszają znacznie glebę, a to wspaniała i prospołeczna zdolność, to coś dobrego dla rozmaitych roślin, to coś godnego podziwiania, szacunku, aplauzu.
- b) Albowiem takie gatunki, jak stepowe trawy kpią sobie po prostu z pryskających nawozami krzewinek, kłanianie się w rzeczywistości stanowi drwinę, a nie przejaw głębokiego uznania, podziwu.
- c) Bowiem w świecie roślin stepowych panuje ścisła hierarchia społeczna, a najwyżej u tej hierarchii usytuowane są królewskie chrząszcze, władające okrutnie tymi ziemiami.
- d) Gdyż kotłsze je ciągle wiatr, zmuszający do ruchów mimowolnych ciała zielone, łamliwe i nieodporne.

Zadanie 50. Gdzie występują komunikaty obraźliwe? (0-1 p.)

- a) *Agugu, agugu - małe nasionko roślinne próbowało mówić, przypominać rośliny już dorosłe.*
- b) *Droga chmurko, bardzo proszę, abyś skropiła nas obfitym deszczem! Bo usychamy z pragnienia! - poprosił któryś z samoużyźniających się krzewów, nie wiadomo dokładnie który.*
- c) *Ty zwiędłaku! Ty zieleniaku! - wykrzyknęła aż czerwona z wściekłości krzewinka.*
- d) *Nieźle z ciebie ziółko, ale w pozytywnym sensie - zareagowała smukła, chudziuteńka trawa.*

Zadanie 51. Masz za zadanie skomponować reklamę samoużyźniających się krzewów. Stwórz taką pisemną wypowiedź, która będzie zachęcała ludzkich konsumentów do zakupu stepowych roślin. Możesz posłużyć się, podczas pisania pisma użytkowego, takimi środkami perswazyjnymi, jak: slogany, ciekawe, śmieszne powiedzonka, pytania retoryczne, czasowniki w trybie rozkazującym czy przymiotniki w stopniu najwyższym. Pamiętaj również, że przy ocenie będzie brana pod uwagę poprawność językowa, w tym bezbłądność ortograficzna oraz interpunkcyjna. (0-8 p.)



Klucz odpowiedzi

Numer zadania	Prawidłowa odpowiedź
1	c)
2	b), d)
3	<p>Podmiot liryczny w utworze to <i>jeden z samoużyźniających się krzewów. To roślina uosobiona, inteligentna, a także umiejąca mówić - jak człowiek. Rzeczony roślinny organizm zamieszkuje przestrzeń stepu. Florystyczny podmiot liryczny emituje odżywcze nawozy do otoczenia. Egzystuje on na stepie, wraz z innymi pobratymcami - przedstawicielami tego samego gatunku.</i></p> <p>cecha podmiotu lirycznego nr 1: <i>Emituje do najbliższego otoczenia nawozy - użyźnia więc warstwy glebowe.</i></p> <p>cecha podmiotu lirycznego nr 2: <i>Żywi się chętnie bezkręgowcami, między innymi smakują tej roślinie mięsożernej chrabąszcze.</i></p> <p>cecha podmiotu lirycznego nr 3: <i>Konkuruje z innymi samoużyźniającymi się krzewami o zasoby, między innymi o dostęp do wody, której to życiodajnej substancji na zobrazowanym stepie z pewnością nierzadko brakuje, a uznanie takich warunków klimatycznych stanowi logiczne.</i></p> <p>inne przykładowe cechy podmiotu lirycznego: <i>Wydaje się być dość próżnym krzewem. Ma pozbawione uzasadnienia poczucie wyższości względem swych pobratymców, jak również i względem pozostałych gatunków botanicznych step zasiedlających (traw, ziół). Przypomina lidera grupy samoużyźniających się krzewów, prowodyra - wydaje się być wśród tych niesamowitych roślin najważniejszym członkiem społeczności, a w każdym razie najwięcej mówi z samoużyźniających się krzewów, jego roślinni bracia wypowiadają się skąpo, mówią oni niewiele. Podmiot liryczny jest gadatliwy.</i></p>
4	d)
5	c)

Numer zadania	Prawidłowa odpowiedź
6	<p>Z poematu wynika, że gleba zobrazowanego w utworze stepu staje się coraz bardziej czarna, w szczególności ponieważ działają tam samoużyźniające się krzewy. Te wyjątkowe, fantastyczne rośliny uwalniają do powłoki glebowej dobre nawozy, tym samym ziemia przybiera coraz bardziej czarną barwę. Zatem kolor gleby, w przedstawionym świecie, wynika głównie z biologicznej działalności rzeczonych samoużyźniających się krzewów. Jest to czynnik najważniejszy, dominujący, jeżeli chodzi o zmianę wyglądu gleby poddawanej transformowaniu. Jednakże nie tylko dzięki samoużyźniającym się krzewom gleba w krainie przybiera coraz bardziej czarny kolor... Należy tutaj przecież pamiętać o domyślnych i niesprzeciwiających się logice elementach przedstawionego świata, a które nie wystąpiły w lirycznym wyznaniu egoistycznego, samolubnego krzewu. Warto więc pamiętać chociażby o procesach rozkładu martwych organizmów czy o działalności saprofitów. Lecz w tym utworze poetyckim, gdzie tak ważne są stwierdzenia, wynurzenia lirycznego podmiotu, gdzie tak istotne okazują się doznania samego krzewu, jego wrażliwość, indywidualność - takie dodatkowe czynniki barwotwórcze ulegają odsunięciu w cień. Obraz poetycki to nie tylko i wyłącznie komunikaty samego lirycznego podmiotu.</p>
7	<p>przykład pierwszy anafory: <u>Gdyż ja</u> nasycam, <u>Gdyż ja</u> ulepszam.</p> <p>funkcje środka stylistycznego: Anafora (gdyż ja) próbuje przekazać, że gleba robi się coraz bardziej czarna ze względu na działalność konkretnej istoty roślinnej - lirycznego podmiotu. Anafora ta pełni także funkcję charakteryzującą, bo pokazuje częściowo osobowość lirycznego podmiotu - wskazuje na wywyższanie się krzewu, że to niby on jest na stepie tak bezbrzeżnie ważny. Nie należy również zapominać następującego faktu: wdrożona anafora rytmizuje tekst, udźwięcznia go, a czytanie staje się jeszcze przyjemniejsze.</p> <p>przykład drugi: - <u>Ja</u> także stan gleby wciąż doskonałą! - <u>Ja</u> również, ja również, mój drogi bracie! - <u>Lja</u> oddaję do gleby frakcje! - <u>Lja</u> wyrzucam pakunki zgrabne!</p> <p>funkcje środka stylistycznego: Obie występujące tu anafory - 1) ja, 2) i ja uświadamiają, że nie tylko podmiot liryczny uwalnia dobre nawozy do otoczenia. Te anafory osłabiają siłę wcześniejszych komunikatów podmiotu lirycznego, gdzie się tak on intensywnie, jeszcze chwilę temu przechwalał. Jednocześnie anafory te obrazują samoużyźniające się krzewy tak, jakby były jakimiś przekupkami na targu albo istotkami skłóconymi, gadatliwymi. Anafory te także rytmizują oznajmianie.</p>

Numer zadania	Prawidłowa odpowiedź
7	<p>przykład trzeci: <i>[...] W kompleks obróćę go bardzo chętnie. W kompleks pierwiastków, [...]</i></p> <p>funkcje środka stylistycznego: <i>Zrytmizowanie tekstu, zwiększenie znaczenia, mocy słowa: kompleks; zwrócenie uwagi na piękno - estetyczność skonstruowanego rzeczownika; wzbudzenie w czytelniku skojarzeń chemicznych; jeszcze większe ożywienie, uplastycznienie poetyckiego obrazu.</i></p> <p>przykład czwarty: <i>Siorbią i siorbią, Siorbią organy.</i></p> <p>funkcje środka stylistycznego: <i>Tutaj natomiast anaforą okaże się czasownik w czasie teraźniejszym: siorbią. A funkcje tej anafory to: tworzenie rytmu, przyjemnego brzmienia; zaakcentowanie dynamiki siorbania roślinnego; efektywne wzbudzanie w czytelniku skojarzeń; zasygnalizowanie potęgi samoużyźniających się krzewów i ogólnie roślin posiadających korzeniowe systemy.</i></p>
8	b)
9	d)
10	d)
11	d)
12	a)
13	<p><i>W pytaniu chodzi o konkurencję wewnątrzgatunkową, zatem o stosunki pomiędzy samoużyźniającymi się krzewami. A więc samoużyźniające się krzewy konkurują w zakresie emisji dobrych nawozów, walczą te krzewy ze sobą o dostęp do soli oraz konkurują o dostęp do wody. Rośliny te nawzajem sobie zazdroszczą. Ponadto samoużyźniające się krzewy konkurują o pokarm zwierzęcy. Konkurencja dotyczy także siedlisk, obecne już osobniki zajmują konkretną przestrzeń materialną, toteż dla nowych zdrewniałych roślin może kiedyś nie starczyć już miejsca. Z powodu rywalizacji potrzebujące zasobów rośliny mogą rosnąć gorzej, a niektóre nawet mogą zacząć obumierać.</i></p>

Numer zadania	Prawidłowa odpowiedź
14	<p><i>Zilustrowane w poemacie samoużyźniające się krzewy są ważne i potrzebne dla stepu, ponieważ użyźniają tamtejszą glebę, czynią ją czarną, zasilają tę powłokę glebową w wartościowe, cenne mineralne sole. Tym samym step rozwija się w sposób pozytywny. Oto bardziej wymagające rośliny mogłyby przetrwać, gdyby rosły na żyznej glebie. Zakładając, że warunki wodne stałyby się odpowiedniejsze, to może nawet kiedyś wyrosłoby tam, na stepie, potężne zbiorowisko drzew, będące formą ostateczną i potencjalną (klimaks). Można podać tu także i inne zalety obecności w przestrzeni stepu samoużyźniających się krzewów - regulują one liczbę szkodników, stawonogów, nie dopuszczając do ich nadmiernego rozprzestrzenienia. Te rośliny zapobiegają również pustynnieniu - dezertyfikacji. Produkują tlen ważny. Mogą być schronieniami dla wielorakich zwierząt, kryjówkami. Albo pokarmem.</i></p>
15	d)
16	<p><i>Samoużyźniające się krzewy dopiero po pewnym czasie swej egzystencji zaczęły żywić się drobnymi zwierzętami. A żeby tę tezę udowodnić, odwołam się teraz do fragmentów analizowanego poematu:</i></p> <p><i>Mozemy: zmieniać stałe zwyczaje, Pożerać owady brzydkie i ładne.</i></p> <p><i>[...] I nagle się zrodził potężny drapieżnik! Ze smakiem zacząłem pochłaniać owady, Topiłem w soku tych włamywaczy, [...]</i></p> <p><i>- Ja także się stałem drapieżnikiem! - Ja również, ja również, mój bracie! - Wybaczcie, bracia kochani, wtrącenie, Ja także przyjąłem te nowe zwyczaje!</i></p> <p><i>A zatem widzimy, że samoużyźniające się krzewy dopiero po pewnym czasie swego życia zmodyfikowały własne żywieniowe zwyczaje. Na początku swej egzystencji były inne - nie przejawiały wówczas mięsożerności.</i></p>
17	d)
18	c)
19	c), d)

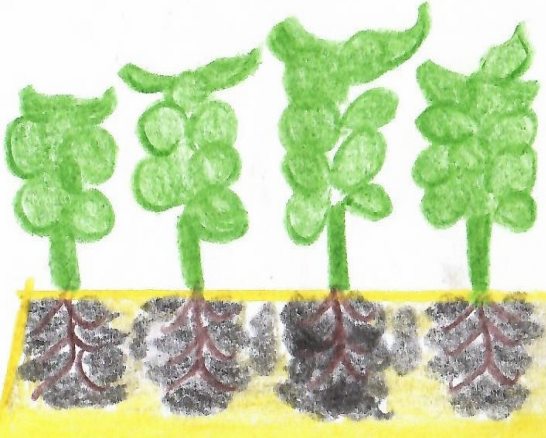
Numer zadania	Prawidłowa odpowiedź
20	<p style="text-align: right;"><i>Północny obóz ekspedycyjny, 24 marca 2017 r.</i></p> <p style="text-align: center;">Zawiadomienie</p> <p><i>Uprzejmie informujemy wszystkich mieszkańców krainy stepowej, iż w dniu 27 marca 2017 r. nasza ekspedycja wkroczy na Wasze ziemie w celach naukowo-badawczych. Będziemy wnikliwie obserwować i poznawać tutejsze środowisko. Założymy tutaj tymczasowe obozowisko. Dokonamy niezwłocznie pomiarów geograficznych, gdy tylko się rozlokujemy w tym jakże cudownym miejscu. Wykonamy dokumentalne fotografie tutejszej przyrody.</i></p> <p><i>W szczególności zaś żywimy zainteresowanie wyjątkowym gatunkiem botanicznym - samoużyźniającymi się krzewami. Tak ciekawe i niesamowite rośliny mogłyby zrewolucjonizować nasze prymitywne nadal rolnictwo. Pragniemy pozyskać sadzonki tych wspaniałości na drodze rozmnażania wegetatywnego.</i></p> <p><i>Ekspedycja nasza zakończy się w dniu nieoznaczonym, zatem w chwili, gdy zostanie zbadane wszystko, co potrzebne. Z przykrością komunikujemy, iż obecnie nie jesteśmy w stanie określić końcowego dnia ekspedycji na tychże terenach.</i></p> <p><i>Prosimy o wyrozumiałość i o przygotowanie się do naszego przybycia.</i></p> <p style="text-align: right;"><i>Z wyrazami szacunku, przywódca ekspedycji XXX</i></p>
21	27 strof (zwrotek).
22	b), d)
23	b)
24	1) prawda, 2) prawda, 3) prawda
25	<p>porównanie nr 1: czarniutkie jak węgiel!</p> <p>funkcja: pokazanie koloru ładunków uwalnianych przez tytułowe krzewy; podkreślenie nasycenia ładunków próchnicą; zrytmizowanie lirycznego wyznania</p> <p>porównanie nr 2: <i>Jak ostre noże Się przebijamy.</i></p> <p>funkcja: zbrutalizowanie tytułowych krzewów; pokazanie potęgi, siły i okrucieństwa roślin; zademonstrowanie ekspansywności samoużyźniających się krzewów; zrytmizowanie tekstu</p>

Patryk Daniel Garkowski:
Poemat o samoużyźniających się krzewach

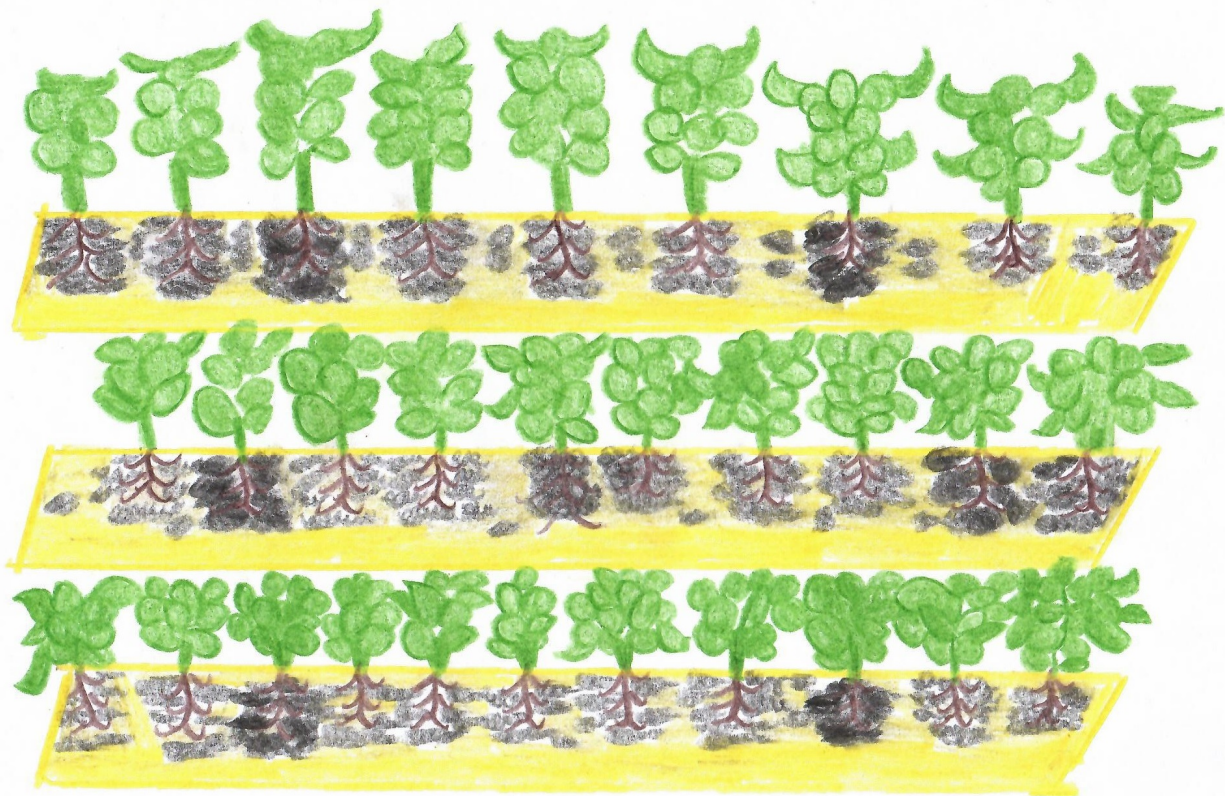
Numer zadania	Prawidłowa odpowiedź
25	porównanie nr 3: <i>Rzucamy ładunki niczym talerze</i> funkcja: <i>przybliżenie wyglądu formowanych wytworów nawozowych; uokręgowienie/ukołowanie tychże organicznych produktów; zwrócenie uwagi na koliste twory organizmów, koliste aspekty, rzeczy; zwrócenie uwagi na istotę, cechy talerzy; zrytmizowanie wypowiedzi podmiotu lirycznego</i>
26	d)
27	c)
28	a)
29	c)
30	b)
31	c)
32	a), c)
33	c)
34	c)
35	b)
36	Uczeń/uczennica wpisuje w wolny kwadrat literę C.
37	1) fałsz, 2) prawda, 3) prawda, 4) prawda, 5) fałsz, 6) fałsz
38	przykładowa norma pierwsza - <i>Należy produkować dla świata jak najwięcej tlenu.</i> przykładowa norma druga - <i>Nie można torturować złapanych w liście pułapkowe owadów - śmierć złowionych stawonogów powinna następować szybko i możliwie bezboleśnie.</i> przykładowa norma trzecia - <i>Nie można wciskać swoich korzeni w osobistą przestrzeń innej rośliny.</i>

Numer zadania	Prawidłowa odpowiedź
39	<p>Wyobrażam sobie, że przestrzeganie rozmaitych norm przez samoużyźniające się krzewy mógłby nadzorować jakiś drzewny strażnik - potrafiący chodzić, łączący w sobie cechy drzewa i człowieka. Albo takim podmiotem kontrolnym mogłaby być jakaś przepiękna oraz delikatna driada. Możliwa kontrola roślin przejawiałaby się w odwiedzaniu ich stanowisk, obserwowaniu roślinnych postaw z bliska, regularnie. Jeżeli zaś chodzi o dwa realne sposoby egzekwowania norm, to mogłoby być to: upominanie oraz wyrażanie dezaprobaty słownej albo przesadzenie rośliny w inne miejsce, w nowe stanowisko bytowania.</p>
40	<p>Samoużyźniający się krzew - okrytonasienne, rodzina: użyźniakowate, roślina krzewiasta klimatu umiarkowanego kontynentalnego suchego, posiadająca dzbankowate liście pułapkowe (długości od 19 do około 23 cm) obok sercowatych liści zwykłych (od 11 do około 14 cm), odpowiedzialnych za proces fotosyntezy. Z liści pułapkowych tego gatunku roztacza się, zwłaszcza wieczorami, przepiękny waniliowy zapach. Samoużyźniające się krzewy dorastają do 2 metrów wysokości. Roślina ta ustawicznie uwalnia z siebie - do otoczenia najbliższego - obfitujące w sole mineralne nawozy. Wpływa ten gatunek istotnie na zmiany warunków glebowych zamieszkiwanego siedliska. Krzew wytwarza białe kwiaty w maju, a zapylenie następuje przy interwencji wiatru. Gatunek owy słynie z tego, że potrafi zmieniać swoje żywieniowe zwyczaje, otóż może uzupełniać fotosyntezę mięszożernością, kiedy środowisko pozostaje ubogie w sole mineralne, a jest to możliwe dzięki umiejętności szybkiego konstruowania liści pułapkowych, kosztem liści zwyczajnych, które odpadają, aby na ich miejsce mogły ulec zrodzeniu przystosowane, zmodyfikowane organy służące drapieżnictwu.</p>
41	<p>Jako roślina pragnęłabym za wszelką cenę przetrwać w stepowej krainie. Bez wahania chwyciłabym owady do swoich liści, specjalnie przystosowanych, a następnie te żyjątka trawiła. Jednak szanowałabym pozostałe rośliny z mojego gatunku, jak i z innych gatunków. Nie obrażałabym żadnej rośliny ani żadnego zwierzęcia. W gruncie rzeczy, do łownej zwierzyny też podchodziłabym z uprzejmością, bo i ofiarom należy się szacunek, zgodnie z etosem cyklu życia. Znienawidziłabym samą siebie, gdybym zachowywała się niegodnie wśród roślin... Przestrzeganie norm dawałoby mi jako roślinie poczucie spokoju i komfortu. Do środowiska - z wdzięczności za dar życia - uwalniałabym ustawicznie pożyteczne nawozy. Korzystałyby z tych nawozów przeróżne gatunki roślin.</p>
42	c)
43	<p>Nasze korzenie w głąb stepu sięgają, Stamtąd zaś dobre substancje wchłaniają. Zatem funkcją korzeni, jeśli chodzi o samoużyźniające się krzewy, jest pobieranie dobrych substancji z gleby (chodzi oczywiście tutaj o wodę oraz sole mineralne).</p>

Numer zadania	Prawidłowa odpowiedź
44	d)
45	<p><i>Moim zdaniem polepszanie gleby, nasycanie jej solami mineralnymi przez samoużyźniające się krzewy stanowi bez wątpienia wspólną sprawę. Wspólną sprawę dla roślin stepu, ale też dla samej krainy, która korzysta na poprawie glebowych warunków. Dla wszystkich mieszkańców stepu, także zatem dla zwierząt, takich jak chrabąszcze, poprawa warunków glebowych i nasycanie powłoki solami mineralnymi, dzięki samoużyźniającym się krzewom, stanowi w istocie sprawę wspólną. Przywołane pojęcie (wspólna sprawa) rozumiem jako coś, co stanowi interes nie pojedynczego osobnika, lecz interes ogółu. Wspólna sprawa figuruje jako odległy lub bliski cel, do którego dąży zbiorowość. Taką zbiorowością mogą okazać się wszyscy mieszkańcy stepu albo może nią okazać się zespół inteligentnych krzewów, które potrafią uwalniać nawozy do otoczenia najbliższego.</i></p>
46	<p><i>Sercem kamiennym może być jakiś człowiek pozbawiony wrażliwości bądź doświadczony i przesycony informacjami, którego ciężko w ogóle zaskoczyć. Kiedy podmiot liryczny tę metaforę komunikuje, za moment w negatywny sposób wypowiada się o ludziach, nazywając ich głupimi. Toteż sercem kamiennym może być jakiś niemądry, prymitywny człowiek. A może rolnik? Sercami kamiennymi mogą być przecież i dzisiejsi ludzie, którzy wiele widzieli w swoim życiu, wiele doświadczali, których zalewa codziennie moc informacji. Zauważenie tak wspaniałej rolniczej cechy, wykazywanej przez tytułowe krzewy, spostrzeżenie mianowicie przez rzeczonych obywateli współczesnych, mogłoby, według podmiotu lirycznego, wzruszyć do głębi ich serca.</i></p>
47	<p><i>Przymiot użyźnialności, którym cechują się wszystkie przedstawione w poemacie tytułowe krzewy, stanowi zarówno korzystną, jak i rolniczą cechę, ponieważ emitowanie nawozów stanowi pozytywne, polepsza warunki glebowe, zwiększa żyzność lokalnej pedosfery. Krzewy takie, jeśliby rosły na polach ludzi albo w ogrodach prywatnych, przydałyby się rolniczo bardzo. Już obecność jednego takiego krzewu mogłaby pewnie zapobiegać wyjąłwianiu gleby. W dodatku tytułowe krzewy byłyby w stanie okazać się przydatne do rekultywacji terenów zdegradowanych w wyniku gospodarczej działalności człowieka, zatem w wyniku antropopresji. Dzięki krzewom rzeczonym plony mogłyby ulegać zwiększeniu.</i></p>
48	b)
49	a)
50	c)

Numer zadania	Prawidłowa odpowiedź
51	<p style="text-align: center;">Zadbaj o dobrostan swego ogrodu! Kup już dziś samoużyźniający się krzew!</p> <p><i>Stan gleby w ogrodzie przydomowym to jedna ze spraw najważniejszych. Na żyznej glebie mogą wzrastać zdrowo przepiękne ozdobne rośliny, olśniewające wszystkich wokół.</i></p> <p><i>Jedne z najużyteczniejszych roślin świata - zachwycające samoużyźniące się krzewy ustawicznie przekazują do powłoki glebowej cenne nawozy.</i></p> <p><i>Dzięki temu nie będzie trzeba nigdy sztucznie gleby wzmacniać, bo wystarczy mieć wyłącznie jeden (tak, wystarczy tylko jeden!) samoużyźniający się krzew!</i></p> <p><i>Ów botaniczny gatunek łapie w swoje pułapkowe liście i neutralizuje paskudne owady, takie jak niegodziwe komary i wstrętne muszyska. To kolejna bezbrzeżnie wspaniała zaleta posiadania choć jednej takiej roślinki na swojej działce. Czyż nie pragniesz pozbyć się wstrętnych much i komarów, życie uprzykrzających?</i></p> <p><i>Stanowczo warto zakup produktu rozważyć. Pozbądź się uciążliwych owadów ze swojej prywatnej, intymnej przestrzeni! Dzięki zasadzeniu już jednego samoużyźniającego się krzewu, nie będzie nigdy więcej, przenigdy kłopotu z takimi nieproszonymi gośćmi fruującymi! Ty zastugujesz na spokój i wytchnienie!</i></p> <p><i>Nasze krzewy uwalniają wieczorami przemiły waniliowy zapach. Zaś w miesiącu maju wytwarzają te rośliny cudne białe kwiaty, pozytywnie wyróżniające się gabarytami oraz wyglądem.</i></p> <p><i>Kup jeden nasz krzew albo i więcej! Zadbaj o dobrostan swój i swego ogrodu!</i></p> <p><i>Oferujemy sadzonki samoużyźniających się krzewów w niezwykle promocyjnej cenie. Jedna sadzonka kosztuje bowiem tylko 149 zł! Promocja trwa do wyczerpania zapasów. Aktualnie posiadamy już ostatnie dostępne sadzonki, z powodu niebywale popularności tychże prześlicznych roślin zdrewniałych.</i></p> <p><i>Zapraszamy do zakupu poprzez naszą stronę internetową: www.xxxxxxx.xx.</i></p> <p><i>Rośliny mogą też Państwo nabyć w naszej hali na ul. Żyznej 39 w mieście Ogradowie.</i></p> 

Patryk Daniel Garkowski:
Poemat o samoużyźniających się krzewach



Patryk Daniel
Garkowski